



RODZENIE NAW. KOM. ODY I. PISKOW KODDACKI
M.p., Środa, 15 styczeń 1941r. Rok II.Nr.14 (120).

T E L E G R A M Y.

HUMANITARNA PROPOZYCJA ANGLII.

Londyn, 14.I.(R). Rząd brytyjski, biorąc pod uwagę niebezpieczną sytuację kobiet i dzieci włoskich w Włoskiej Afryce Wschodniej, wyraził gotowość udzielenia wszelkich ułatwień i prawa przejazdu wszystkim kobietom i dzieciom w wypadku, gdyby rząd włoski w Rzymie zgodził się na ich ewakuację.

Zaproponowano, aby uchodźcy z Abisynii i Somali włoskiego udali się do Włoch przez Dżibuti lub Erytreę. Panuje przekonanie, że W. Brytania uzyska współpracę władz francuskich dla przepuszczenia uchodźców do metropolii.

/Propozycja ta wskazuje, że sytuacja włoskich posiadłości w Afryce wschodniej wchodzi w okres krytyczny. Znając bezwzględne postępowanie Włochów w stosunku do podbitej ludności w tych posiadłościach, można słusznie liczyć się z jaknajgwałtowniejszą z ich strony reakcją. W. Brytania chcąc uniknąć niepotrzebnego przelewu krwi zwróciła się z powyższą propozycją do rządu włoskiego. Obecnie zachodzi pytanie, czy pycha jego kierowników nie skłoni ich do odrzucenia tej humanitarnej propozycji W. Brytanii, byleby nie narazić na szwank swego prestiżu, choć stać się to może kosztem życia wielu ofiar/.

EWAKUACJA NIEMCÓW Z SOWIETÓW.

Moskwa, 14.I.(R). Między rządem sowieckim i niemieckim zawarta została umowa o repatriacji, na podstawie której wysłanych ma być do Rzeszy 4 tys. Niemców z Litwy Sowieckiej i około 10 do 15 tysięcy Łotwy i Estonii.

Po dwumiesięcznych rokowaniach podpisany został też układ handlowy między Rosją Sowiecką i Niemcami, który ma stanowić podstawę dla wymiany towarowej do 1 sierpnia 1942r.

WOJSKOVI BRYTYJSCY W TURCJI.

Ankarą, 14.I.(R). Wicemarszałek lotnictwa T.W. Elmhirst przedstawiciel brytyjskiego dowództwa na Bliskim Wschodzie przybył do Ankarą celem nawiązania rozmów z dowództwem armii tureckiej. Towarzyszył mu podczas składania wizyt admirał Sir Howard Kelly, osobisty przedstawiciel w Ankarze admirał Sir A. Cinninghama, naczelnego dowódcy floty na Morzu Śródziemnym.

Wyżsi oficerowie brytyjscy przyjęci byli przez marszałka Fevzi Tchakmaka, szefa tureckiego sztabu głównego i przez gen. Asim Gundusa, zastępcę szefa sztabu.

W towarzystwie ambasadora W. Brytanii i oficerów brytyjskich, wicemarsz. Elmhirst złożył wizytę tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych Saradżolu.

MOWA PREMIERA BUŁGARSKIEGO FILOWA.

Sofia, 14.I.(R). Premier bułgarski Filow wygłosił na zgromadzeniu w Rasztosza przemówienie, w którym podkreślił że Bułgaria prowadzić będzie "politykę pokojową" i dążyć będzie "do trzymania kraju zdala od wojny".

"Przechodzimy bardzo krytyczną chwilę, gdyż obecnie nie małe państwa decydują o pokoju lub wojnie. Wobec tego, że nie możemy odwrócić biegu wypadków, obowiązkiem naszym jest być w pogotowiu do obrony naszych żywotnych interesów i do stawienia czoła wszelkim ewentualnościom".

W 2038/62

"Polityka rządu bułgarskiego była zawsze polityką pokojową i zmierzającą do pokojowej rewizji traktatów. Od samego początku domagamy się rewizji traktatu w Neuilly i domagać się będziemy zawsze przeprowadzenia tej rewizji drogą pokojową".

Omawiając sytuację wewnętrzną kraju premier bułgarski wystąpił ostro przeciwko propagandzie komunistów bułgarskich, "zmierzającej do zaalarmowania narodu bułgarskiego i do pokrzyżowania polityki rządu".

Celem przeciwstawienia się tej **akcji** ministrowie i przedstawiciele większości rządowej w parlamencie wygłoszą przemówienia w 30 miastach bułgarskich.

ZAPRZECZENIE POGŁOSEK PRZELZ MOSKWE.

Moskwa, 14. I. (AE). Sowiecka agencja rządowa Tass zaprzeczyła wszelkim pogłoskom, jakie miały się ukazać w prasie zagranicznej, według których Rosja Sowiecka zgodziła się na przepuszczenie wojsk niemieckich przez Bułgarię. Nawet gdyby wojska niemieckie znajdowały się obecnie w Bułgarii i gdyby nastąpiło wysłanie dalszych oddziałów niemieckich do Bułgarii, stałoby się to nietylko bez zgody, ale i bez wiedzy Z.S.R.R. gdyż ani Niemcy, ani Bułgaria nigdy nie zwróciły się w takiej sprawie do rządu sowieckiego.

/Zaprzeczenie to ogłoszone przez radio, między innymi z Moskwy, dało powód do pogłosek o rzekomym wkroczeniu Niemców do Bułgarii. Dokładne zapoznanie się z jego tekstem wskazuje, że nie stanowi ono bynajmniej jakiegos zawiadomienia o wypadkach, które miały już miejsce, lecz tylko przedstawia stanowisko Rosji Sowieckiej, ilustrując je jednak - zapewne celowo - w sposób, który ma wzbudzić alarm na Bałkanach i poza tą częścią Europy/

TURCJA OSTRZEGA NIEMCY.

Stambuł, 14. I. (AE). Jeden z wysoko postawionych urzędników tureckich oświadczył podczas wywiadu prasowego, że "Turcja wypowie wojnę, gdyby Niemcy przeszli granicę rumuńską i wkroczyli do Bułgarii. Zapewne w ciągu najbliższych dwóch tygodni staną się znane zamiary dywizji niemieckich, zgromadzonych obecnie w Rumunii, nad Dunajem, w pobliżu granicy bułgarskiej".

Komentując oświadczenie premiera bułgarskiego Filowa, że wzrost pomocy amerykańskiej dla W. Brytanii po-

zwoli na przedłużenie się czasu trwania wojny, urzędnik turecki zaznaczył, że przyczyni się też do zwycięstwa W. Brytanii.

"Ze swej strony Turcja będzie miała swój udział w pokonaniu załóg w garnizonach włoskich na wyspach Dodekanezu. Mianowicie przez niedopuszczenie do tego, aby statki tureckie nadal podejmowały się transportów zaopatrzenia do tych wysp".

POMOC WOJSKOWA EGIPITU DLA W. BRYTANII.

Kair, 14. I. (R). Egipski minister obrony narodowej Dr. Hassan Sadek Bey udzielił korespondentowi francuskiej ag. Havasa wywiadu na temat armii egipskiej i jej roli. W wywiadzie tym oświadczył m.in.:

Egipt wypełnia swe zobowiązania, wynikające z traktatu przyjaźni z W. Brytanią, dostarczając swemu sojusznikowi wszystkich rozporządzalnych środków, które są niezbędne dla ułatwienia jego zadań w obecnej wojnie. Egipt udzielił cennej pomocy podczas stawiania oporu ofenzywie włoskiej i podczas wyparcia się faszystowskich poza granice kraju. Egipt zdecydowany jest w dalszym ciągu wypełniać swe zobowiązania w zakresie żądanej od niego pomocy w dziedzinie wojskowej.

Równocześnie rząd egipski w granicach swych możliwości finansowych czyni wszelkie wysiłki, aby wzmocnić armię egipską zarówno pod względem jej stanu liczebnego, jak i zaopatrzenia. Kto tylko miał sposobność ocenić stan obecny armii egipskiej, musiał stwierdzić, że poczyniła wielkie postępy i że zmierza do osiągnięcia takiego stanu rozwoju, który odpowiada połączeniu geograficznemu i przyszłości politycznej kraju. Oficerowie egipscy uważnie śledzą operacje przeprowadzane przez wojska brytyjskie, zdobywając duże doświadczenie w sztuce prowadzenia wojny.

Żołnierz egipski wykazał, że posiada wszystkie zalety, jakimi winien odznaczać się doskonały żołnierz. Po wstąpieniu do armii każdy żołnierz poddany zostaje kilkutygodniowemu badaniu i leczeniu, które pozwala mu osiągnąć stan zdrowia taki, jakim się cieszą najlepsi żołnierze na świecie. Odznaczają się on poza tym wielką cierpliwością, wytrzymałością, skromnością i wstrzeźliwością. Rząd dba również o podniesienie poziomu wykształcenia technicznego i kulturalnego oficerów armii egipskiej. Dbą też o utrzymanie należytego poziomu moralnego i religijnego w szeregach, nad czym troskę roztacza odpowiednia liczba kapelanów

Nawiązując do swej inspekcji różnych rodzajów broni minister egipski wyraził swe pełne zadowolenie z realizacji planu wyszkolenia, który obdarzy kraj w najbliższym czasie doskonałą armią jaknajlepiej wyćwiczoną. Erytyjska misja wojskowa udziela w zakresie stworzenia nowoczesnej armii egipskiej nieocenionej pomocy. Wojsko jest dostatecznie zaopatrzony w żywność, umundurowanie i uzbrojenie. W oddziałach panuje znakomity duch i wielkie zaufanie do naczelnego dowództwa.

Mówiąc o stanowisku Egiptu wobec innych krajów na Bliskim Wschodzie minister Sadek Bey oświadczył, że wszystkie wydarzenia w Egipcie, który położony jest pośrodku krajów, związanych z nim tym samym językiem i religią, znajdują również silne echo i poza jego granicami. Egiptowi w tej części świata przypada rola kierownicza zarówno w dziedzinie cywilizacyjnej, jak i kulturalnej. Dlatego kraje na Bliskim Wschodzie z sympatią i szacunkiem śledzą rozwój wydarzeń w Egipcie.

Podkreśliwszy zasługi króla Faruka I w zakresie opieki nad rozbudową armii egipskiej, min. Sadek Bey wspominał o stosunkach egipsko-francuskich, zaznaczając, że "Egipt życzy Francji jaknajwiększej pomysłowości i pragnie, aby zdołała pokonać wszelkie trudności, z którymi teraz musi się borykać".

ZBOMBARDOWANIE KATANII I PORTO-MARGHERA.

Bombowce RAF w nocy z 12 na 13 bm dokonały bardzo silnego nalotu na lotnisko w Katanii (Sycylia), wyrządzając tam bardzo poważne szkody. Trafiono i podpalono kilka hangarów na lotnisku, z których jeden został zupełnie zniszczony. Wzniesiono szereg pożarów pomiędzy zabudowaniami lotniska i dały się słyszeć silne eksplozje. Zapalony został również zbiornik z benzyną. Conajmniej 9 samolotów (najprawdopodobniej typu Ju.87 S) zostało zniszczonych na ziemi. Inne bomby padły na szosy i linie kolejowe w zachodniej części lotniska. Pożary i eksplozje były widoczne z przylądka Passero odległego o 60 km.

Z tej wyprawy dwa samoloty angielskie nie wróciły do bazy, ale załoga jednego z nich uratowała się po przymusowym lądowaniu.

Podczas bombardowania wielkiej rafinerii w Porto-Marghera (Włochy) pod Wenecją w nocy z niedzieli na poniedziałek bomby zapalające spowodowały liczne pożary. Po godzinnym ataku ostatni z nadlatujących samolotów angielskich zobaczył, że nad całym atakowanym obiektem szaleje morze ognia.

ŚMIERĆ AMY MOLISSON.

Z Londynu donoszą o śmierci młodej lotniczki Amy Molisson (Johnson), która w swoim czasie wzięła udział w samodzielnym dokonaniem lotu Londyn-Australia i z powrotem.

MAPA WSCHODNIEJ CZĘŚCI M. ŚRODZIEMNEGO.



(do artykułu o Cyprze na str. 4 - 5)

P O L S K I E
K I N O
O B O Z O W E
/w r e j o n i e
Brygady S.K./
w srode 15 bm
wyswietla pow
tornie film p t
"WSZYSTKO ZDA
RZA SIĘ W NO-
CY", ze znako
mitą żywiar-
ką szwedzką
SONIA HENIE
Świetny popis
jazdy figuro-
wej. Humor. Syt
tuacje drama-
tyczne./Stre-
szczenie w nu
merze wczoraj
szym gazetki/
Pocz. o g. 1830
Kasa od g. 15.
Spec r udz
iela objasni
p o p i s k u.

SPRAWOZDANIE Z ZAWODÓW PIŁKI NOŻNEJ W KAIRZE.K. S. "B.S.K." - K.S. "Railway" 3:1 (1:1)

Railway po wzmocnieniu przez kilku najlepszych zawodników Olimpicu aleksandryjskiego, czego zresztą nie ukrywała prasa miejscowa, przedstawiał zespół groźny pod każdym względem. Od początku silnie atakuje naszą bramkę, jednak Gerula w bramce wyłapuje wszystkie trudne piłki, czym zyskuje sobie sympatie publiczności. W 22 minucie po pięknym zagranii Borowskiego z Kidackim, Kidacki uzyskuje prowadzenie. Od tej chwili gra się wyrównuje, nasz atak oddaje szereg niebezpiecznych strzałów na bramkę gospodarzy, ale bez powodzenia. W 34 minucie Egipcjanie strzelają bramkę z bliskiej odległości.

Po przerwie przez pierwszy kwadrans gospodarze bombardują naszą bramkę, jednak cyfrowo nie zaznaczają tej przewagi. Dopiero, gdy w 15 minucie drugiej połowy gry Mikitowicz po solowym zagranii strzela dalekim silnym rzutem drugą efektowną bramkę, inicjatywa przechodzi całkowicie na stronę Polaków. Atak w tym okresie gra koncertowo, akcje stają się płynne, liczne strzały z trudem likwiduje bramkarz gospodarzy. W 30 minucie sędzia nie uznaje bramki Borowskiego, który już w 38 minucie gry strzela bardzo przytomnie następną bramkę i ustala wynik zawodów do 3:1.

Poza fenomenalnym Gerulą w bramce, dzielnie spisywał się w ataku Kidacki, który z powodzeniem pełnił rolę czwartego pomocnika i w porę potrafił wyjść do przodu, by być znowu doskonałym łącznikiem. Debiutujący w tym zespole lewo-skrzydłowy Borowski w drugiej połowie gry był pełnowartościowym zawodnikiem.

Od 15 minut drużyna grała bez Jeżewskiego, który doznał ciężkiej kontuzji. Zawody prowadził Jouseff Eff Mohamed Now Menchawi.

K.S. " B.S.K. " - K.S. "INTERNATIONAL" 0:2 (0:2).

Mistrz Kaira, który przed kilkoma dniami w rozgrywkach ligowych rozgromił miejscowy Arsenał w stosunku 6:1 okazał się drużyną naprawdę wysokiej klasy. Kolosalna szybkość, start do piłki, wysoka technika, imponująca gra głową, decyzja strzału oraz różnorodność gry cechowały naszego przeciwnika.

Drużyna polska zagrała nieco słabiej, aniżeli w poprzednich zawodach. Na poziomie stanęli podobnie jak i poprzednio Gerula, Kidacki i częściowo Kasina w obronie. Zastępca Jeżewskiego Bułka musiał opuścić boisko po kontuzji. Pierwsza bramka w 21 minucie w zamieszaniu podbramkowym ze strzału środkowego napastnika Galala i w 31 minucie lewy łącznik Sakr podwyższa wynik silnym strzałem do stanu 2:0.

W drugiej połowie gry atak nasz ogranicza się do sporadycznych niegroźnych wypadków, którym brak wykończenia. Gerula ma wiele pracy w bramce, ale wywiązuje się doskonale. Usiłowania naszego ataku, nie dają wyniku. Sędziował bardzo dobrze Mahomed El Sayed Eff.

Skład drużyny w obu zawodach przedstawiał się następująco:

Gerula (Opieła), Kasina, Jeżewski, (Bułka), (Wankaw), Fajarski, Wiśniewski, Tobiasz, Borowski, Kidacki, Szewczyk, Mykitowicz, Rychter.

Głosy prasy kairskiej o zawodach podamy w jednym z najbliższych numerów naszej gazetki.

T.Kr.

---oooOooo---

C T P R.

Baza we wschodnim basenie Morza Śródziemnego.

Cypr położony we wschodnim rejonie Morza Śródziemnego jest niezmiernie ważną bazą strategiczną. Pod względem geograficznym Cypr stanowi jakoby przedłużenie wysuniętych i górzystych brzegów Syrii, tworząc z Kretą łańcuch baz morskich na Bliskim Wschodzie, otaczających Dodekanez włoski. W wojnie obecnej Cypr może odegrać niezmiernie ważną rolę.

Dwa łańcuchy górskie okalają niemal z trzech stron dolinę na południowym wschodzie wyspy, będącej jakgdyby przedłużeniem basenu Antyjochii (Syria), dlatego Cypr jest niby przedłużeniem Syrii. Klimat, roślinność, podlegają dwojakim wpływom partii górskich i równinnych wyspy, nadając krajowi niezmiernie ciekawy wygląd. Północny

łańcuch gór zwie się Karpas; drugi okalający wyspę od południa nosi nazwę Trodos, kotlina rozciągająca się między tymi łańcuchami górskimi zwie się Mezora. Góry Karpas nie sięgają więcej niż 1.000 m. zbudowane są z piaskowców i łupków, ich zbocza pozbawione często jakiejkolwiek roślinności i niezamieszkałe, wraz z dzikimi i suchymi wąwozami, przypominają tereny pustynne. Mimo wytrzebienia cyprów i drzew oliwkowych, pozostało jeszcze nieco zieleni, która tym miejscem opustoszałym i nieużytecznym nadaje wygląd weselszy.

W czasach starożytnych Karpas pozostawał w stosunkach z pobliską Anatolią, zresztą nie zawsze przyjaznych. Korsarze z Silicji (Turcja) często napadali na ludność tych okolic, co ją zmuszało do zamieszkiwania odleglejszych terenów. Poza portem Kerenia, osiedla ludzkie skupiają się wewnątrz wyspy oraz na płaskowyżu w pobliżu źródeł. O ile te okolice przypominają Grecję, o tyle masyw gór Trodos upadabnia się do gór Syrii. Ze swoimi wulkanicznymi skałami; zapadłymi dolinami i wysmukłymi szczytami gór, sięgającymi 1.950 m., okolice te przedstawiają niezmiernie ciekawy wygląd. Tu i owdzie spotykają się jeszcze pojedyncze, wspaniałe cedry, nacgół lasy zostały wytrzebione przez rabunkową gospodarkę oraz ogołocone w związku z eksploatacją rud miedzianych. W wielu miejscach góry te przypominają łańcuchy libańskie.

Brzeg jest bardziej gościnny. Tam, gdzie jest pod dostatkiem wody, pojawiają się ogrody, winnice, kwitnie uprawa warzyw, rosną drzewa świętojańskie, wznoszą się wsie i miasteczka. Ktinia miasto fenickie, siedziba kultu bogini Astarty, a przede wszystkim Limasol znane są z handlu winem, jedwabiem i ze sprzedaży słynnych noży.

Częścią najbardziej bogatą i eksploatowaną jest równina środkowa - Mesore.

Maska w środkowej swej części rozszerza się na wschód, w pewnych partiach posiada glebę wapnistą, nieurodzajną, na której zaledwie rosną nieliczne krzaki i rzadka trawa, wystarczająca zaledwie dla licznych stad kóz, które wypasają się na tych terenach. Tylko doliny rzeki Pedias i Illas są uprawiane mimo, że w ciągu jedynastu miesięcy woda w rzekach niemal wysycha. Powódź Pedias zniszczyła niemal doszczętnie miasto Nikosia w roku 1845.

Lato jest suche i upalne: w tym czasie kraj jest niemal pusty. Deszcze padające zimą zmieniają okolice nie do poznania, przybierając wygląd miły dla oka. Pobudowane zapory na zboczach pozwoliły na rozszerzenie pól uprawnych, niemniej stały podział gruntów uprawnych nie przyczynia się do zamożności mieszkańców. Wsie zaopatrywane są w wodę przez studnie i kanały ukryte pod ziemią, by je uchronić przed nadmiernym parowaniem w lecie.

Stolicą kraju jest miasto Nicosja licząca 15.000 mieszkańców w północnej części wyspy. Do dnia dzisiejszego zachowały się wysokie mury, okalające miasto w obronie przed Turkami, zbudowane w r. 1570. Liczne gaje pomarańczowe i palmowe nadają stolicy miły wygląd. Larnaka i Fanagusta są dwoma jedynymi portami na wschodnim wybrzeżu wyspy.

Przedmiotem handlu są: jedwab, wino, zboża, chleb świętojański i oliwki. Sztuka gotycka przywędrowała razem z Krzyżowcami francuskimi, zachowując do dzisiaj niezatarte piętno w miejscowym budownictwie. Miasta Salamis i Kition są portami o niewielkim znaczeniu handlowym, zawdzięczając swe założenie Fenicjanom. Przez te dwa miasta dostawały się wpływy syryjskie do środka wyspy.

Na ogół Cypr zamieszkały jest przez Greków oraz przez pewną ilość ludności wyznania mahometanskiego. Mimo to jednak ludność nie ma zdolności żeglarskich Greków z kontynentu. Handel Cypru jest niemal w jednej trzeciej skierowany do Egiptu.

Cypr spełnia nadal rolę wysuniętego bastionu Egiptu i kanału Suezkiego i całej doliny Nilu, okrażając równocześnie wyspy włoskie Dodekanezu. W ten sposób wydarzenia obecne wzmogły tylko jego znaczenie strategiczne. Wyspa ta położona na szlaku komunikacyjnym - Wielka Brytania - Bliski Wschód - Indie spełnia ważną rolę.

Artykuł ten ogłoszony został w "Le Journal d'Egypte" przez J. Mazuela.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .

WALITOWNE NALOTY NA LIBIE.

Kair, 15. I. (R). Urzędowy komunikat donosi: "W Libii nic nowego nie zaszło". W Sudanie i sąsiedztwie Kassala, działalność patroli trwa nadal".

W nocy z 12 na 13. b. m. RAF bombardowała lotniska Berka i Benina w Libii. Wzniesiono tam duże pożary i obrzucono bombami 6 samolotów znajdujących się na ziemi. Zrawdopodobnie szereg innych zostało jeszcze uszkodzonych na skutek ostrzeliwania ich z karabinów maszynowych. Trafiono również w hangary i koszary wojskowe.

Nocy wtorkowej samoloty RAF bombardowały skutecznie dworzec kolejowy i doki w Benghazi oraz koszary i linie obronne w Derna.

We Włoskiej Afryce wschodniej nocy niedzielnej dokonano nalotów na lotniska w Asmara, Barenta i Agordat.

W poniedziałek bombardowano z lotu nurkowego nieprzyjacielskie koncentracje oddziałów i transportów zmotoryzowanych w Tessenei, gdzie również wzniecono szereg dużych i mniejszych pożarów. We wszystkich tych działaniach samoloty angielskie nie poniosły żadnych strat.

BILANS ZDOBYCZY W ZACHODNIEJ PUSTYNI.

Według ostatnich obliczeń od dnia 7. XII. ub. r. do dnia 7. I. b. r. wojska angielskie posunęły się naprzód na froncie w pustyni zachodniej o 350 km. i wzięły do niewoli 80.000 żołnierzy włoskich, nie licząc zabitych. Anglicy mają przytym mniej niż 1.500 ofiar w ludziach licząc w tym zabitych i rannych. Zdobyto 200 czołgów, 200 dział i 1.300 karabinów maszynowych oraz niezliczone ilości amunicji i różnego sprzętu wojennego

BITWA NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM.

London, 15. I. (S. S. R.) Pomiędzy 7 a 15 b. m. brytyjskie siły morskie strzegły przejeżdżające konwoje angielskie na środkowej części Morza Śródziemnego. Dnia 10. b. m. w godzinach rannych siły te znajdowały się w cieśninie sycylijskiej, gdzie spotkały się z dwoma włoskimi kontrtorpedowcami. Jeden z nich, klasy "Spita", został zatopiony, a drugiemu udało się zbiec. Nieco później angielski okręt wojenny "Callant" został uszkodzony przez minę, czy też torpedę, ale o włąsnych siłach zawinął do portu. Lotnictwo włoskie i niemieckie użyło w

tej walce dużo swych sił. Brytyjski okręt wojenny "Illustrious" i krążownik "Southampton" zostały lekko uszkodzone. Na pokładach tych okrętów są ofiary w ludziach. Podczas tych walk co najmniej 12 samolotów nieprzyjacielskich zostało straconych, a pewna liczba jest uszkodzona. Główny cel tych działań został osiągnięty, gdyż zgodnie z planem konwój wiozący z zachodu na wschód bogaty materiał zapotrzebniejszy do Grecji, został ochroniony.

Niekiekie samoloty, które atakowały konwój na Morzu Śródziemnym, miały prawdopodobnie swą bazę w Katanii, która była atakowana przez RAF. Niemcy mają jeszcze inne bazy na południu Włoch, które są znane lotnictwu angielskiemu i flocie.

GRECY KRACZA NA GŁĄB ALBANII.

Ateńy, 15. I. (AA). Poniedziałkowy komunikat grecki donosi, że na froncie trwają działania o charakterze ograniczonym, że wzięto do niewoli jeńców, w tym 2 oficerów i zdobyto 4 czołgi.

Urzędowo donoszą, że w ciągu dalszego odwrotu Włochów na północ od Klisury, Grecy wzięli do niewoli dalszych 121 jeńców w tym 7 rannych oficerów. Jeńcy ci należą do niedawno przybyłych z Włoch oddziałów posiłkowych. Włosi czynią gorączkowe wysiłki, aby odebrać swoje zdeorganizowane oddziały i umocnić je na nowej pozycji. Ogólna sytuacja w Albanii przedstawia się bardzo korzystnie dla Greków, ale żadne większe wydarzenia nie zaszły.

Samoloty RAF dokonały nalotu na Berat w Albanii, gdzie były bombardowane skupienia wojsk. Trafiono również most na południowym wschodzie miasta.

PRZEMNY W NALOTACH NA ANGLIE.

London, 15. I. (R). W poniedziałek nie było żadnych nalotów niemieckich na Wł Brytanię. W nocy z poniedziałku na wtorek lotnictwo niemieckie obrało sobie za cel ataków miasto na połud. zachodzie Anglii. Po bombach eksplodujących zrzucone tysiące bomb zapalających na ten okręg. M. in. uszkodzeń doznały 2 szpitale, kościół i 2 schrony przeciwlotnicze. Pożary zostały opamowane. Atakowano jeszcze miejscowości w ks. Walii. Ofiar w ludziach nie było.

NALOTY NA PORTY WYPADOWE.

Z poniedz. na wtorek naloty były słabsze niż ub. doby. Z powodu niepogody dokonano tylko normalnych nalotów na porty wypadowe, m. in. na bazę łodzi podwodnych w Lorient, rozbijając budynki warsztatów artylerii morskiej i stocznie. Anglicy nie ponieśli strat.